

Ostrowska, Teresa

Historia nauki w naukowych czasopismach lekarskich i biologicznych

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 12/3, 642-644

1967

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



cono w jeden z wydziałów uniwersytetu. Wyniki naukowe osiągnął on przede wszystkim w zakresie badań historii prawa. Sytuacja zmieniła się po 1831 r., a więc po zamknięciu uniwersytetu. Nauki prawne wegetowały wówczas na łamach czasopism ogólnonaukowych. Życie naukowe Kongresówki spychane do podziemia skupiało się od 1881 r. przy legalnej Kasie im. Mianowskiego, a wybuchnęło mocniej dopiero po 1905 r., kiedy wskrzeszono przedlistopadową „Themis Polską” (zał. w 1828 r.), jako organ głównie teoretyczny. Od końca XIX w. zaczęły się też rozwijać nauki prawne w ośrodku uniwersyteckim krakowskim i lwowskim. Autor wspominał również o powstaniu pod koniec lat pięćdziesiątych ośrodka naukowego polskiego, zwłaszcza nauk prawnych, w Petersburgu¹.

Z. Br.

W ROCZNICĘ FRYDERYKA SKARBKA

W listopadzie 1966 r. minęło 100 lat od śmierci Fryderyka Skarbka, jednej z ciekawszych postaci życia umysłowego porozbiorowej Polski. Nawiązuje do tej rocznicy interesujący artykuł Stanisława Smoleńskiego w nrze 4/1966 kwartalnika „Przegląd Ekonomiczny Przemysłu Okrętowego” *Tradycje polskiej myśli ekonomicznej: Fryderyk Skarbek (1792—1866)*. Razi tu tylko zdanie autora (s. 73), że Fryderyk Skarbek „uczył się w Żelazowej Woli u Mikołaja Chopina, ojca Fryderyka”. Wygląda więc na to, że M. Chopin w Żelazowej Woli prowadził jakąś szkołę, do której m.in. uczęszczał F. Skarbek. A przecież M. Chopin był gubernierem w domu Ludwiki hr. Skarbkowej w Żelazowej Woli, był więc po prostu gubernierem przyszedłego uczonego.

Z. Br.

„ZŁOTE LATA” PRZEMYSŁU POLSKIEGO

I połowa XIX w., po roku 1815, była, jak wiadomo, okresem intensywnej rozbudowy polskiego przemysłu. Znaczenie tego okresu polega jednak nie tylko na wzroście krajowego potencjału gospodarczego, ale również na planowej, kompleksowej realizacji powyższego przedsięwzięcia.

Ten właśnie punkt widzenia przyjął prof. Jan Pazdur, omawiając w artykule *Początki nowoczesnej strategii ekonomicznej*, inwestycje przemysłowe dokonane w Królestwie Polskim, przede wszystkim inwestycje w dziedzinie hutnictwa i energetyki na terenie Zagłębia Staropolskiego. Prof. Pazdur podkreślił bardzo wyraźnie, że ówczesna rozbudowa naszego przemysłu stanowi przykład przewyżczenia konserwatywności w metodach produkcji i świadczy o narodzinach myśli ekonomicznej, w której można dostrzec początki planowania gospodarczego.

Artykuł ukazał się w nrze 4/1967 miesięcznika „Polska”, wydawanego w językach: polskim, angielskim, francuskim, hiszpańskim, niemieckim i szwedzkim.

J. J.

HISTORIA NAUKI W NAUKOWYCH CZASOPISMACH LEKARSKICH I BIOLOGICZNYCH

W „Farmacji Polskiej” nr 1/1967 Eugeniusz Szulc opublikował artykuł *Nowe materiały biograficzne dotyczące farmaceutów — uczestników powstania styczniowego*. Autor, gromadząc materiały bibliograficzno-archiwalne związane z zagad-

¹ Por.: K. Groniowski, *Próba utworzenia polskiego ośrodka naukowego w Petersburgu przed 1863 r.* „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, nr 4/1962, ss. 461—476.

nieniem stosunków kościołów protestanckich Królestwa Polskiego do powstania styczniowego, znalazł wiele nazwisk farmaceutów nie objętych pracą K. Borzęckiego w nrze 1—2/1963 „Farmacji Polskiej” 1863—1963. Powstanie styczniowe i udział w nim farmaceutów ani późniejszym jej uzupełnieniem E. Stockiego w nrze 21—22/1963 „Farmacji Polskiej” Jeszcze o udziale farmaceutów w powstaniu styczniowym 1863/64 r. W *Nowych materiałach* autor podaje 87 nazwisk nie wymienionych poprzednio oraz uzupełnienia biograficzne ze źródeł archiwalnych i bibliograficznych do 31 pozycji cytowanych w pracach poprzedzających. Autor przy każdym nazwisku podaje krótką biografię z odsyłaczami do źródeł, zamieszcza 14 portretów indywidualnych i wykaz źródeł liczący 20 pozycji rękopiśmiennych i ikonograficznych i 65 pozycji drukowanych.

W „Folia Biologica” nr 4/1966 W. Ostrowski podał biografię Leona Marchlewskiego (1869—1946) z okazji 20 rocznicy śmierci uczonego, ze specjalnym uwzględnieniem jego działalności naukowej. Artykuł jest wzbogacony ilustracjami, *facsimilami*, cytatai i bibliografią prac Marchlewskiego o chlorofilu obejmującą 73 pozycje.

„Biuletyn Informacyjny «Polf»” przyniósł ostatnio 2 artykuły historyczne. Krzysztof Brożek w pracy *Lecznictwo ludowe i znachorstwo a leki medycyny oficjalnej* (nr 11/1966) zwraca uwagę na zasługi, jakie położyła empiryczna medycyna ludowa dla medycyny naukowej. Ubocznym produktem medycyny ludowej jest znachorstwo, które należy od niej odróżniać. Wojciech Roeske w artykule *Terra Sigillata Legnicensis* (nr 2/1967) pisze o pierwszym specyfiku stosowanym w leczeniu. Stosował go Hipokrates, istnieją jednak dowody, że był w użyciu znacznie wcześniej w krajach Lewantu. *Terra Sigillata* była stosowana jako odtrutka. Nazwa ta znaczy dosłownie „ziemia pieczętna” względnie „pieczętowana”, gdyż „drobno sproszkowana i uformowana w płaskie kołaczki glinika była znaczone pieczęcią panującego, na którego terytorium ją eksploatowano. Pieczęć była swego rodzaju znakiem ochronnym, gwarantującym pochodzenie i czystość surowca, była dowodem poprawności przyrządzania samych kołaczyków” (s. 56).

Władysław Wachowiak w „Przeglądzie Antropologicznym” nr 1/1966, w dziale *Historia antropologii*, umieścił artykuł *Wiadomości antropologiczne z 1807 roku w „Zoologii” prof. Stanisława Jundziłły*. Artykuł ten zawiera krótką biografię Jundziłły, warszawskiego profesora historii naturalnej, oraz charakterystykę jego zainteresowań i działalności naukowej z położeniem szczególnego nacisku na działalność jako zoologa. Jundziłło, w zasadzie botanik, wydał 9 prac zoologicznych, wśród których najpoważniejszą była 4-tomowa *Zoologia krótko zebrana* (Wilno 1807). „Dzieło to długie lata służyło jako podręcznik w szkołach podległych Uniwersytetowi Wileńskiemu, a korzystali z niego także studenci. Bardzo chętnie czytała je również średnio zamożna szlachta i mieszczaństwo” (s. 56). „*Zoologia Jundziłły*, z uwzględnieniem na pierwszym miejscu w rzędzie Naczelnych człowieka, z opisem jego właściwości morfologicznych i podaniem pewnej klasyfikacji, niewątpliwie w piśmiennictwie polskim stanowi jedną z pierwszych pozycji antropologicznych. Ten rozdział prawdopodobnie przyczyniał się więcej do znajomości klasyfikacji człowieka aniżeli pięknie napisany drugi tom *Teorii jestestw organicznych* Sniadeckiego, poświęcony prawie wyłącznie człowiekowi i stanowiący rzeczywisty podręcznik antropologii. Wynikało to z popularności zoologii Jundziłły” (s. 58). Artykuł zawiera odpowiednio dobrane obszerne cytaty z dzieła Jundziłły.

W 1966 r. upłynęło 100 lat istnienia Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego. Z tej okazji „Przegląd Lekarski” nr 11/1966 umieścił kilka artykułów historycznych. Numer otwiera artykuł redakcyjny *1866—1966. Sto lat Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego*. Bronisław Gędosz w bardzo krótkim, liczącym 2 strony,

artykule *Słów kilka o Towarzystwie Lekarskim Krakowskim w przeszłości* przypomina zasługi Towarzystwa. Tenże autor w pracy *O towarzystwach lekarskich* omawia historię towarzystw lekarskich, poczynając od założonej w 1634 r. przez Richelieu Académie Française w Paryżu, ze szczególnym uwzględnieniem polskich towarzystw lekarskich. Autor wspomina również szkoły lekarskie w starożytności, będące prekursorami towarzystw naukowych, oraz traktuje powstawanie czasopism jako wyraz działalności towarzystw naukowych. W tym samym numerze Włodzimierz Mikułowski opublikował artykuł *Zginąć z dobrymi jest rzeczą zaszczytną*, poświęcony pamięci Boya-Zeleńskiego i zagadnieniu humanizmu w medycynie. Autor, nawiązując do działalności literackiej Boya-Zeleńskiego, porusza zagadnienie medycyny w światowej literaturze pięknej, wymienia m.in. Dantego, Schopenhauera i Szekspira i ilustruje swój wywód wybranymi cytatami.

Sebastian Petrycy z Pilzna, profesor Akademii krakowskiej, wybitny filozof, lekarz i pedagog, w swoim komentarzu do pism Arystotelesa poruszył kwestię wpływu klimatu na człowieka. „Petrycy pewnym czynnikiem klimatycznym przypisuje ważną rolę w oddziaływaniu na organizm człowieka [...] wysuwa jednocześnie postulat świadomego oddziaływania na kształtowanie się poszczególnych cech osobniczych — przez wychowanie i warunki mieszkaniowe” (s. 105). Zagadnieniu temu poświęciła artykuł Z. Wardęska w „Wiadomościach Uzdrawiskowych” nr 3—4/1966: *Uwagi Sebastiana Petrycego z Pilzna o klimacie*.

Teresa Ostrowska

STO LAT RÓWNAŃ MAXWELLA

„Teoria Maxwella ma za sobą sto lat istnienia, budowanie jej zostało bowiem całkowicie ukończone w roku 1865. [...] Pomimo to dziś jeszcze elektrycy korzystają z równań Maxwella, a także z niektórych wyprowadzonych przed niego pojęć. Dlatego chyba na czasie jest pytanie: jak to się dzieje, że zasadnicze części tej teorii przetrwały i dlaczego? Czy istnieją fragmenty tej teorii, które nauka dzisiejsza podważa, i jeśli tak, to które? Jaka była rola prac Maxwella w rozwoju nauki o elektryczności?”

Pytania te stawia prof. Bolesław Konorski na wstępie artykułu *Sto lat równań Maxwella. Prace Maxwella i jego teoria w świetle dzisiejszych poglądów*, opublikowanego w nrze 1/1967 „Przeglądu Elektrotechnicznego”. Odpowiedzi, poprzedzone opisem stanu nauki o elektryczności w połowie XIX w. oraz biografią Maxwella, oparte zostały na szczegółowej analizie najważniejszych jego prac. Ponadto autor przedstawił w skrócie ewolucję poglądów na budowę atomu w ciągu ostatniego stulecia, ponieważ koncepcje teorii Maxwella związane są ściśle z budową materii.

Omawiany artykuł był wygłoszony przez autora w postaci odczytu na posiedzeniu Polskiego Towarzystwa Elektrotechniki Teoretycznej i Stosowanej w dniu 18 X 1966.

J. J.

„WSZECHŚWIAT” O JANIE CZERSKIM

W nrze 3/1967 miesięcznika „Wszechświat” ukazał się artykuł Antoniego Kuczyńskiego *Jan Czerski, wybitny geolog i podróżnik polski (1845—1892)*. Autor artykułu przypomina dzieje życia i działalność wybitnego uczonego.

Czerski, zesłany na Syberię za udział w powstaniu styczniowym, osiadł w Omsku, następnie w Irkucku, gdzie przy pomocy znanego badacza Syberii Ale-